

## SZEF NAFTOHAZU: WYROK WS. GAZOCIĄGU OPAL JEST SPRAWIEDLIWY

---

Wyroku Sądu UE, który unieważnił decyzje, dające rosyjskiemu Gazpromowi możliwość większego wykorzystania gazociągu OPAL pokazał, że energetyczna solidarność „to nie tylko piękne słowa” - oświadczył w środę szef ukraińskiego Naftohazu Andrij Kobołew.

„Sąd potwierdził, że solidarność energetyczna to nie tylko piękne słowa, lecz całkiem konkretny termin prawny (...). Gratuluję tego sprawiedliwego wyroku sądu naszym polskim kolegom oraz wszystkim tym, którzy walczą o uczciwe i przejrzyste zasady pracy na europejskim rynku gazu” - napisał na Facebooku.

Dzień wcześniej, we wtorek, sąd UE orzekł, że zgoda Komisji Europejskiej na większe wykorzystanie lądowej odnogi Nord Streamu, czyli biegnącego wzdłuż niemiecko-polskiej granicy gazociągu OPAL, została wydana z naruszeniem zasady solidarności energetycznej i dlatego jest nieważna.

Szef ukraińskiego państwowego koncernu paliwowego podkreślił, że po werdykcie sądu oczekuje na reakcję Niemiec, które powinny wprowadzić „niedyskryminacyjne prawa” dostępu do gazociągu OPAL.

„Odwołana (przez sąd) decyzja Komisji Europejskiej była zresztą głównym argumentem na rzecz kolejnych ustępstw dla Gazpromu w celu monopolistycznego wykorzystywania tego gazociągu” - stwierdził.

Kobołew przypomniał, że w 2017 r. Ukraina sama zwracała się w tej sprawie do sądu UE. „Niestety, nasz pozew został odrzucony ze względu na ograniczone prawo firm do zwracania się do sądów UE. Obecny werdykt potwierdził jednak, że nasze stanowisko było uzasadnione” - napisał prezes Naftohazu.